

Sygn. akt II Ca 183/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Szaj

Sędziowie: SO Dorota Gamrat - Kubeczak

SO Karina Marczak (spr.)

Protokolant st. sek. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu w dniu 04 lutego 2015 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z wniosku L. H.

z udziałem M. O.

o podział majątku

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 13 lutego 2013 r., sygn. akt I Ns 128/11

p o s t a n a w i a:

1. ***oddalić apelację;***

2. ***ustalić, że każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie w postępowaniu przed Sądem II instancji.***

II Ca 183/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie, Wydział I Cywilny:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni L. H. (poprzednio O.) i uczestnika M. O., zgromadzonego w trakcie trwania związku małżeńskiego wchodzi:

1. nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w N. przy ulicy (...) o powierzchni 41,47 m⁽²⁾, składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju, do którego to lokalu przynależy pomieszczenie przynależne piwnica o powierzchni 4,20 m⁽²⁾, z własnością którego związany jest udział do (...) w prawie własności części wspólnych budynku i działki objętych księgą wieczystą Kw nr (...), dla której to nieruchomości lokalowej Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) o wartości 125.000 zł;

2. kwota 2.900 zł jako równowartość samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), roku produkcji 1994, numerze nadwozia (...), sprzedanego w dniu 03 czerwca 2010 r.,

3. kwota 2.300 zł jako równowartość samochodu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), roku produkcji 1991, numerze podwozia (...), sprzedanego w dniu 11 marca 2011 r.,

4. stolik

5. kanapo tapczan i dwa fotele,

6. telewizor ze stolikiem marki T.,

7. łóżko piętrowe,

8. szafa,

9. komoda,

10. szafka mała,

11. regał,

12. biurko,

13. komputer,

14. pralka,

15. kuchenka mikrofalowa,

16. kuchenka gazowo-elektryczna marki M.,

17. lodówka,

18. aparat cyfrowy,

19. żelazko,

20. meble kuchenne

o łącznej wartości składników z podpunktów od 4 do 20 w wysokości 4.300 zł,

21. stół i cztery krzesła,

22. komoda

o łącznej wartości składników z podpunktów 21 i 22 w wysokości 400 zł,

o łącznej wartości składników 134.900 zł;

II. oddalił wniosek uczestnika M. O. o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie L. H. i uczestnika M. O. zgromadzonego w trakcie trwania małżeństwa wchodzi kwota pieniężna stanowiąca oszczędności stron;

III. umorzył postępowanie w zakresie wniosku wnioskodawczynie L. H. o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie L. H. i uczestnika M. O. zgromadzonego w trakcie trwania małżeństwa wchodzi rowery;

IV. ustalił, że uczestnik M. O. dokonał nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny stron w wysokości 5.000 zł;

V. ustalił, że uczestnik M. O. po ustaniu wspólności majątkowej dokonał spłaty wspólnych długów małżonków L. H. i M. O. w kwocie 30.000 zł;

VI. ustalił, że uczestnik M. O. po ustaniu wspólności majątkowej dokonał nakładów na koszty utrzymania majątku wspólnego małżonków L. H. i M. O. w kwocie 67 zł;

VII. oddalił w pozostałym zakresie wnioski uczestnika M. O.;

VIII. podzielił majątek opisany w punkcie I postanowienia w ten sposób, że:

1. przyznał na wyłączną własność wnioskodawczyni L. H. składniki majątkowe opisane w punkcie I podpunktach 21 i 22 postanowienia o wartości 400 zł, które znajdują się w jej posiadaniu;

2. przyznał na wyłączną własność uczestnika M. O. składniki majątkowe opisane w punkcie I podpunktach od 1 do 20 postanowienia o wartości 134.500 zł, które znajdują się w jego posiadaniu;

IX. tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym stron przyznał od uczestnika M. O. na rzecz wnioskodawczyni L. H. kwotę 49.516,50 zł płatną w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności tej kwoty;

X. oddalił wniosek wnioskodawczyni L. H. o zasądzenie od uczestnika M. O. na jej rzecz kosztów postępowania;

XI. oddalił wniosek uczestnika M. O. o zasądzenie od wnioskodawczyni L. H. na jego rzecz kosztów postępowania;

XII. nakazał pobrać od wnioskodawczyni L. H. i uczestnika M. O. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Goleniowie kwoty po 294,76 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Wnioskodawczyni L. H. i uczestnik M. O. zawarli związek małżeński w dniu 27 marca 2005r. przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w M., który został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 02 lipca 2010 r. bez orzekania o winie którejkolwiek ze stron. W trakcie trwania małżeństwa nie zawierali żadnych umów majątkowych małżeńskich.

Przed zawarciem związku małżeńskiego, w dniu 25 lipca 2002 r., M. O. kupił samochód osobowy marki V (...) za kwotę 11.400 zł, który w dniu 25 kwietnia 2003 r. zbył na rzecz swojego ojca A. O.. A. O. był jedynie formalnym właścicielem samochodu, albowiem umowa sprzedaży została zawarta w celu uiszczenia niższej składki z tytułu ubezpieczenia OC. Po nabyciu mieszkania M. O. sprzedał ten samochód i uzyskał za niego kwotę 5.000 zł.

W trakcie trwania małżeństwa M. O. w dniu 08 września 2006 r. nabył od Z. Ś. samochód osobowy marki V (...) za kwotę 8.000 zł. Na zakup tego samochodu M. O. i L. H. otrzymali pieniądze w darowiznie do rodziców M. O.. W dniu 27 maja 2011 r. M. O. zawarł ze swoimi rodzicami umowę darowizny, w której zwolnili go z długu w wysokości 10.000 zł wynikającego z tytułu umowy pożyczki zawartej pomiędzy nimi w formie ustnej w dniu 01 września 2006 r., a nadto strony tej umowy zaznaczyły, iż kwota tej pożyczki została przeznaczona na zakup powyższego samochodu. M. O. wyraził zgodę na zwolnienie go z długu, a nadto strony zaznaczyły, iż to zwolnienie z długu zostało dokonane pod tytułem darmym. Samochód ten został następnie sprzedany przez M. O. w dniu 02 lipca 2007 r. B. Z. za kwotę 10.400 zł.

W dniu 01 marca 2007r. L. H. i M. O. nabyli na podstawie umowy sprzedaży prawo własności lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w N. przy ulicy (...) o powierzchni 41,47 m⁽²⁾. Strony umowy ustaliły cenę sprzedaży tego lokalu na kwotę 65.000 zł i taka została przez małżonków O. za ten lokal zapłacona. W § 3 aktu notarialnego L. H. i M. O. oświadczyli, iż ich w dacie zakupu ich wzajemne stosunki majątkowe podlegają wspólności ustawowej oraz że nabycia tą umową dokonują za pieniądze wspólnością tą objęte. M. O. i L. H. nie mieli pieniędzy na nabycie powyższego

lokalu mieszkalnego wobec czego rodzice M. O. przekazali im kwotę 30.000 zł jako pożyczkę, bez określenia daty jej spłaty. L. H. i M. O. mieli spłacić tę pożyczkę wtedy, gdy ich sytuacja majątkowa się poprawi i będą w stanie ją spłacić. Fakt zawarcia tej pożyczki nie została przez strony tej czynności zgłoszony do Urzędu Skarbowego. Kwotę 10.000 zł małżonkowie pożyczycy od siostry L. H., a kwotę 5.000 zł od jej brata. Obie pożyczki L. H. i M. O. przekazali na zakup mieszkania. Pozostałą część ceny nabycia małżonkowie O. sfinansowali z kredytu udzielonego przez (...) Bank Spółkę Akcyjną w G. w dniu 23 lutego 2007 r. w kwocie 19.000 zł ojcu M. O., który pieniądze te przekazał synowi i synowej na zakup mieszkania, a ci zobowiązali się spłacić kredyt wraz z odsetkami i innymi kosztami.

W trakcie trwania małżeństwa L. H. i M. O. spłacili zaciągnięte przez nich u rodzeństwa L. H. pożyczki na zakup mieszkania za środki uzyskane ze sprzedaży samochodu osobowego V. (...) oraz V. (...). Nadto spłacali raty kredytu do czasu wyprowadzenia się L. H. ze wspólnego mieszkania. Później M. O. spłacił dwie dodatkowe raty, ale z uwagi na swoją sytuację majątkową nie był w stanie ich nadal spłacać w związku z czym spłatę tego kredytu przejęli jego rodzice i spłacili go w całości. Małżonkowie nie rozpoczęli spłacać pożyczki zaciągniętej u rodziców M. O. w wysokości 30.000 zł. W dniu 27 maja 2011 r. rodzice M. O. zawarli z nim umowę darowizny na podstawie której zwolnili go (jako obdarowanego) z długu w wysokości 30.000 zł wynikającego z tytułu umowy pożyczki na co wyraził on zgodę. Nadto strony umowy darowizny zaznaczyły, iż zwolnienie z długu nastąpiło pod tytułem darmym, a kwota pożyczki została przeznaczona na zakup przez M. O. mieszkania położonego w N. przy ul. (...)/25, którego wartość według stanu na dzień orzeczenia rozvodu stron i przy uwzględnieniu cen obecnych wynosi 125.000 zł.

W trakcie trwania małżeństwa L. H. i M. O. nabyli wspólnie ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania o łącznej wartości 4.300 zł. Nadto w trakcie trwania małżeństwa nabyli stół i cztery krzesła oraz komodę o łącznej wartości 400 zł, które zabrała wyprowadzając się L. H.. Poza tym w trakcie trwania związku małżeńskiego strony nabyły dwa samochody osobowe, tj. samochód osobowy marki B. (...) oraz samochód osobowy marki O. (...) przy czym Przed rozводом stron samochód marki B. uczestniczył w kolizji i z tego tytułu zostało im wypłacone odszkodowanie w wysokości około 1.000 zł, natomiast samochód O. (...) w chwili rozvodu był w dobrym stanie technicznym, nie był uszkodzony i nie wymagał żadnych napraw. Samochody oraz ruchomości o wartości 4.300 zł zatrzymał po wyprowadzeniu się żony ze wspólnego mieszkania uczestnik.

Strony do dnia 21 grudnia 2009 r. posiadały wspólny rachunek bankowy w banku (...) Spółce Akcyjnej w W. i oboje posiadali karty debetowe do ww. rachunku, które w chwili zamknięcia rachunku również zostały zamknięte. W dniu zamknięcia powyższego rachunku, tj. w dniu 21 grudnia 2009r. nie było na nim zgromadzonych żadnych środków. W dniu 07 listopada 2009 r. na rachunku tym były zgromadzone środki pieniężne w wysokości 834,66 zł. W okresie od 07 listopada 2009 r. do zamknięcia rachunku L. O. dokonała z tego rachunku wypłat i poleceń przelewów w łącznej kwocie 1.491,46 zł, zaś M. O. dokonał wypłat w łącznej kwocie 800 zł, przy czym bezpośrednio przed zamknięciem powyższego rachunku wypłacił pozostałe zgromadzone na tym rachunku środki w kwocie 300 zł. L. H. pieniądze to zużyła na bieżące potrzeby własne oraz syna i środki te wydatkowała w czasie, gdy małżonkowie jeszcze zamieszkiwali razem we wspólnym mieszkaniu. Po wyprowadzeniu się L. H. M. O. przekazywał jej na utrzymanie syna po 250 zł miesięcznie.

Jeszcze w trakcie trwania małżeństwa, ale już w okresie separacji faktycznej, M. O. w dniu 03 czerwca 2010 r. sprzedał należący do niego i L. H. samochód osobowy marki O. (...) za kwotę 1.400 zł bez wiedzy i zgody L. H. a następnie w dniu 11 marca 2011 r., już po uzyskaniu rozvodu, bez wiedzy i zgody L. H. sprzedał nabyty przez nich w trakcie trwania małżeństwa samochód osobowy marki B. (...) za kwotę 1.800 zł.

L. H. w lokalu mieszkalnym stron mieszkała do 05 grudnia 2009 r. po czym wyprowadziła się wraz z synem. W czasie, kiedy L. H. wyprowadzała się z domu wszystkie rachunki za mieszkanie były uregulowane. Po wyprowadzeniu się L. H. ze wspólnego mieszkania małżonków wszystkie wskazane opłaty związane z utrzymaniem tego mieszkania, za okres od wyprowadzenia się L. H. do chwili obecnej ponosił M. O..

Sąd I instancji biorąc pod uwagę ustalony w sprawie skład majątku wspólnego stron oraz dokonywane przed zawarciem związku małżeńskiego, w jego trakcie oraz po jego rozwiązaniu transakcje ustalił, iż łączna wartość składników majątku wspólnego stron wynosi 134.900 zł.

Dokonując podziału majątku pomiędzy byłych małżonków Sąd Rejonowy stwierdził, iż kierował się stanowiskiem stron w tym zakresie, które ostatecznie były zgodne co do tego aby lokal mieszkalny nr (...) położony w N. przy ulicy (...), sumy pieniężne stanowiące równowartość sprzedanych przez uczestnika samochodów oraz składniki majątkowe wymienione w punkcie I podpunktach od 4 do 20 w całości przyznać na wyłączną własność uczestnika, zaś na wyłączną własność wnioskodawczyni przyznać ruchomości wymienione w punkcie I podpunktach 21 i 22 postanowienia w postaci stołu z krzesłami i komody, przy czym wnioskodawczym, z uwagi na dysproporcje wartości przyznanych składników majątkowych wniosła, aby dokonać tego podziału za spłatą na jej rzecz odpowiedniej kwoty tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym. Sąd nie widział podstaw, aby podzielić ten majątek w inny sposób, zwłaszcza że od czasu separacji faktycznej stron ten majątek w taki sposób został podzielony i dokonywanie zmiany tym zakresie po 3 latach od tego podziału byłoby niezasadne.

Orzekając w przedmiocie spłat Sąd I instancji zauważył, iż wnioskodawczyni otrzymała w wyniku podziału majątek o wartości 400 zł, zaś uczestnik o wartości 134.500 zł, a zatem pomiędzy wartościami przyznanych składników majątkowych istniała znaczna dysproporcja, która uzasadniała zasądzenie spłat na rzecz wnioskodawczyni.

W związku z twierdzeniami stron w przedmiocie nakładów uczestnika z majątku odrębnego na majątek wspólny, Sąd Rejonowy uznał, iż ustalenia wymagało, czy istotnie uczestnik dokonał jakichkolwiek nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny stron.

W ocenie Sądu I instancji jedynie w odniesieniu do kwoty 5.000 zł przeznaczonej na zakup mieszkania przez strony można uznać, iż stanowiła ona nakład z majątku odrębnego uczestnika, gdyż pochodziła ze sprzedaży samochodu marki V. (...) należącego do M. O., który to samochód został przez niego nabyty przed zawarciem związku małżeńskiego przez strony a zatem środki stąd pochodzące stanowią majątek odrębny uczestnika. Sąd zaznaczył przy tym, iż uwzględnił ten nakład w wysokości rzeczywiście poniesionej, tj. w kwocie 5.000 zł, a nie jak tego żądał uczestnik w stosunku w jakim tak kwota pozostawała do pierwotnej wartości mieszkania w odniesieniu do jej wartości aktualnej, gdyż wbrew stanowisku pełnomocnika uczestnika nie sposób uznać, aby doszło do surogacji powyższej kwoty uzyskanej ze sprzedaży samochodu osobowego marki V. (...), gdyż w niniejszej sprawie bezsporne jest, że powyższa kwota nie została przeznaczona w prosty sposób na zakup mieszkania, lecz na spłatę zaciągniętej przez strony pożyczki u rodziny wnioskodawczyni. Tym samym Sąd uznał, iż tymi pieniędzmi strony dokonały spłaty wspólnie zaciągniętego zobowiązania a zatem poczynionego przez uczestnika wydatku nie sposób uznać za dokonanego w ramach surogacji, lecz jako zwykły nakład z majątku osobistego na majątek wspólny stron, dokonany w trakcie trwania małżeństwa, który doprowadził do zmniejszenia zobowiązań małżonków. Brak jest przy tym podstaw do jakiegokolwiek waloryzacji tego nakładu, w szczególności poprzez ustalenie wysokości stosunku, w jakim ten nakład pozostawał do ceny za jaką strony nabyły lokal mieszkalny z odniesieniem tego stosunku do aktualnej ceny nieruchomości, albowiem po dokonaniu tego nakładu i powstaniu zobowiązania do zwrotu tego nakładu nie nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza.

Sąd I instancji odnosząc się do wskazywanej przez uczestnika darowizny kwoty 30.000 zł, która miała być jego nakładem z majątku osobistego na majątek wspólny stron podniósł, iż należało ustalić, czy kwota 30.000 zł została darowana w trakcie trwania małżeństwa uczestnikowi przez jego rodziców, która to następnie została przez niego przekazana na zakup mieszkania, gdyż takie ustalenie pozwoliłoby na przyjęcie, że uczestnik dokonał nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny stron i to nakładu bezpośredniego. Z postępowania dowodowego, w sposób jednoznaczny wynika zaś, że kwota 30.000 zł przekazana przez rodziców uczestnika była udzieloną stronom pożyczką, a nie darowizną na rzecz uczestnika. Pieniądze zostały przekazane z zastrzeżeniem zwrotu, przy czym jednoznaczny termin zwrotu nie został ustalony, a jedynie zastrzeżono, iż zwrot ten nastąpi jak sytuacja majątkowa stron ulegnie poprawie. Sąd podkreślił, iż rodzice uczestnika wskazywali, że pożyczki udzielali wnioskodawczyni i uczestnikowi, a nie jedynie uczestnikowi, wobec czego kwota ta stanowi majątek wspólny wnioskodawczyni i uczestnika.

Zdaniem Sądu Rejonowego zawarta w późniejszym okresie tj. w dniu 27 maja 2011 r. umowa darowizny nie mogła doprowadzić do zmiany charakteru przekazanej małżonkom O. kwoty 30.000 zł z pożyczki udzielonej wspólnie stronom na darowiznę udzieloną jedynie uczestnikowi i nie mogła doprowadzić do traktowania tej kwoty jako nakładu z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny stron. Sąd nadmienił, iż skutek nietypowej umowy darowizny czy też zwolnienia z długu pod tytułem darmym - uczestnik M. O. dokonał spłaty w całości wspólnego długu stron i tylko w taki sposób umowa darowizny z dnia 27 maja 2011 r. mogła być rozpatrywana.

Odnosnie kwestii związanej ze zwolnieniem uczestnika z długu z tytułu pożyczki udzielonej stronom przez rodziców uczestnika na zakup samochodu osobowego marki V. (...) Sąd I instancji wskazał, iż skoro samochód V. (...) został zakupiony przez M. O. w trakcie trwania małżeństwa za pieniądze de facto darowane mu i wnioskodawczyni przez jego rodziców - to samochód ten stanowił ich majątek wspólny. Skoro zatem samochód ten stanowił współwłasność ustawową małżeńską stron, to kwota uzyskana z jego sprzedaży również wchodziła w skład majątku wspólnego i nie sposób uznać jej za majątek osobisty uczestnika.

Sąd Rejonowy nadmienił, iż nie podlegał rozliczeniu dług wynikający ze spłaty zaciągniętego przez ojca uczestnika kredytu w banku (...) Spółki Akcyjnej w G., gdyż w postępowaniu o podział majątku rozliczeniu podlegają jedynie długi spłacone przez byłych małżonków, zaś żadna ze stronnie wykazała, aby pozostała część zobowiązania wobec A. O. została przez którekolwiek z nich spłacona.

Mając powyższe na uwadze Sąd ustalając wysokość należnej wnioskodawczym spłaty wskazał, iż od wartości ustalonego majątku wspólnego, który podlega podziałowi, należało odjąć dokonany przez uczestnika nakład w wysokości 5.000 zł, tym samym wartość majątku podlegająca podziałowi wynosi 129.900 zł. Dodał, iż wobec równych udziałów w majątku wspólnym stron każde z nich winno uzyskać po podziale składniki majątkowe o wartości po 64.950 zł. Wnioskodawczym uzyskała składniki majątkowe o wartości 400 zł, a zatem uczestnik winien ją spłacić kwotą 64.550 zł, jednakże uczestnik dokonał spłaty wspólnego długu stron zaciągniętego przez strony u rodziców uczestnika w kwocie 30.000 zł, z czego wnioskodawczyni winna mu zwrócić połowę tej kwoty, tj. 15.000 zł, którą należy odliczyć od należnej jej od uczestnika spłaty. Nadto od należnej wnioskodawczym spłaty należało również odliczyć połowę dokonanych przez uczestnika z majątku odrębnego nakładów na utrzymanie majątku wspólnego w wysokości 33,50 zł, wobec czego kwota należnej wnioskodawczym spłaty wynosi 49.516,50 zł.

Sąd I instancji uznał, że należną wnioskodawczym kwotę uczestnik winien zapłacić jednorazowo w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności tej kwoty. Sąd dodał, iż brak było podstaw do rozłożenia zasądzonej od uczestnika spłaty na raty, gdyż podane przez uczestnika miesięczne wydatki znacznie przekraczają uzyskiwane przez niego i jego partnerkę dochody a jednocześnie uczestnik wskazywał, że jest gotów spłacać wnioskodawczynię w ratach po 1.000 zł miesięcznie. Tym samym Sąd doszedł do przekonania, iż sytuacja majątkowa uczestnika wygląda dużo lepiej niż na to wskazał w trakcie przesłuchania i w pismach procesowych. Poza tym Sąd I instancji stwierdził, iż rozłożenie spłaty na raty powodowałoby, że ich uzyskanie przez wnioskodawczynię w kolejnych latach byłoby wątpliwe i mogłoby doprowadzić do tego, że spłata ta nie miałaby ostatecznie dla niej żadnego wymiernego, w sensie ekonomicznym, znaczenia, tym bardziej, że w tym okresie uczestnik będzie dysponował mieszkaniem i większością ruchomości, a ona z tak określonej spłaty nie będzie mogła sobie zapewnić innego mieszkania. Sąd zaznaczył, iż uczestnik już od początku postępowania winien czynić już pewne przygotowania w celu zapewnienia sobie środków na spłatę wnioskodawczym w szczególności znając wartość nieruchomości (zgodnie ustaloną przez strony), jak również własne możliwości finansowe. Dodał, iż na spłatę wnioskodawczym będzie mógł zaciągnąć kredyt, zwłaszcza że deklarował możliwość spłaty na rzecz wnioskodawczym po 1.000 zł miesięcznie, a zatem również raty w takiej wysokości będzie mógł spłacać na rzecz Banku. Sąd Rejonowy uznał też, że termin jednego roku jest wystarczający do podjęcia niezbędnych działań w celu zdobycia wymaganych pieniędzy, jak również jest to okres, w którym uczestnik może rozwinąć swoją działalność gospodarczą i zwiększyć swoje dochody z tego tytułu.

Jeśli chodzi o wniosek uczestnika o dokonanie rozliczenia poniesionych przez niego od chwili wyprowadzenia się wnioskodawczym ze wspólnego mieszkania do chwili wydania orzeczenia kosztów utrzymania mieszkania w postaci

zaliczek na utrzymanie nieruchomości (koszty zarządu) oraz wpłat na fundusz remontowy oraz opłat za punkt świetlny w piwnicy a także o rozliczenie w tym trybie dokonanych wpłat tytułem podatku od nieruchomości oraz kosztów ubezpieczenia mieszkania Sąd wskazał, iż poczynione przez uczestnika wydatki na koszty utrzymania mieszkania dokonane przed uzyskaniem rozvodu przez strony były ponoszone w czasie, kiedy istniała jeszcze między stronami współwłasność ustawowa małżeńska a zatem wydatki poczynione przez uczestnika do dnia rozvodu jako pokryte z majątku wspólnego stron nie podlegają rozliczeniu. Odnośnie kosztów poniesionych przez uczestnika już po rozwodzie Sąd I instancji zauważył, iż brak było podstawy do ich rozliczenia, poza wydatkami poniesionymi na podatek od nieruchomości, gdyż przez cały czas, za jaki domaga się zapłaty, uczestnik wraz z córką korzystał ze spornego mieszkania z wyłączeniem wnioskodawczynie a następnie od stycznia 2011 r. zamieszkał w nim razem swoją nową partnerką i jej dzieckiem. Sąd podkreślił przy tym, iż uczestnik uniemożliwił wnioskodawczynie zamieszkanie i korzystanie z tego mieszkania a zatem tylko on winien ponieść koszty utrzymania tego lokalu, jak również koszty jego ubezpieczenia.

W zakresie żądania zwrotu kosztów uiszczanego podatku od nieruchomości za sporne mieszkanie stron Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawczynie winien obciążać obowiązek uczestniczenia w ponoszeniu tych kosztów, gdyż jest to obowiązek publicznoprawny, zawsze obciążający właściciela, wobec czego uwzględnił przypadającą na nią kwotę podatku w we wzajemnych rozliczeniach stron.

W związku z powyższym Sąd w punkcie VI postanowienia ustalił wysokość dokonanych przez uczestnika nakładów z majątku osobistego na koszty utrzymania majątku wspólnego stron w postaci kosztów podatku od nieruchomości i ustalił, iż poniósł te nakłady w kwocie 67 złotych. Jednocześnie w punkcie VII postanowienia oddalił w pozostałym zakresie wnioski uczestnika o rozliczenie dokonanych przez niego nakładów na koszty utrzymania majątku wspólnego stron.

Ponadto Sąd I instancji zauważył, iż wnioskodawczynie pierwotnie wносиła o objęcie podziałem również rowerów, co do których między stronami powstał spór czy wchodzi w skład majątku wspólnego stron, jednakże na rozprawie w dniu 12 grudnia 2012 r. pełnomocnik wnioskodawczynie cofnął wniosek w tym zakresie, zaś pełnomocnik uczestnika na rozprawie w dniu 30 stycznia 2013 r. oświadczył, iż wyraża zgodę na to cofnięcie. W tej sytuacji postępowanie w zakresie podziału majątku co do rowerów Sąd umorzył.

O kosztach postępowania Sąd I instancji rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie brak było podstaw do odstępstwa od zasady ponoszenia kosztów w postępowaniu nieprocesowym wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c. gdyż nie zachodziła ani sprzeczność interesów stron ani też strony nie były w różnym stopniu zainteresowane w rozstrzygnięciu sprawy. Nadto wnioskodawczym ani też uczestnik swoim działaniem w żaden sposób nie przyczynili się do przedłużenia postępowania, ani też do zwiększenia ich kosztów. W konsekwencji Sąd Rejonowy włożył na strony obowiązek zapłaty na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Goleniowie kwot po 294,76 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie w postaci kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, które tymczasowo zostały wyłożone przez Skarb Państwa.

Z powyższym postanowieniem nie zgodził się uczestnik M. O., który w wywiedzionej apelacji zaskarżył postanowienie w części oddalającej wniosek uczestnika o ustalenie, że po ustaniu wspólności majątkowej dokonał nakładów na koszty utrzymania majątku wspólnego stron w postaci kosztów zarządu i utrzymania nieruchomości wspólnej w kwocie 5.069,08 zł tj. w pkt VII postanowienia, w części przyznającej od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym stron kwotę ponad 46.981,46 zł tj. w pkt IX postanowienia oraz w części określającej jednorazową spłatę od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie w terminie jednego roku od uprawomocnienia postanowienia zamiast rozłożenia tej spłaty na raty zgodnie z wnioskiem uczestnika tj. w pkt IX postanowienia i wniósł o jego zmianę poprzez ustalenie, że uczestnik po ustaniu wspólności majątkowej dokonał nakładów na koszty utrzymania majątku wspólnego stron w postaci kosztów utrzymania nieruchomości wspólnej w kwocie 5.069,08 zł oraz przyznanie od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwoty 46.981,46 zł tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym stron oraz rozłożenie spłaty na pięć równych rat płatnych co sześć miesięcy każda, pierwsza w terminie 21 dni od uprawomocnienia postanowienia. Ponadto apelujący wniósł o zasądzenie od

wnioskodawczyni na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego w II instancji oraz przeprowadzenie dowodu z zeznań stron na okoliczność nabycia przez wnioskodawczynię prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w N. przy ul. (...),

Skarżący zarzucił postanowieniu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj.: art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej, zamiast swobodnej oceny dowodów, polegającej na pominięciu przyczyn, które miały wpływ na zachowanie stron w szczególności dotyczących wymiany zamków w lokalu mieszkalnym przez uczestnika, a więc pominięciu związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy zachowaniami stron, a w konsekwencji dokonanie wybiórczej oceny dowodów,

2. błędy w ustaleniach faktycznych, mające wpływ na wynik sprawy, polegające na:

a) ustaleniu, że wnioskodawczyni chciała korzystać z lokalu mieszkalnego stanowiącego majątek wspólny stron, a uczestnik postępowania uniemożliwił jej to korzystanie, podczas gdy wnioskodawczyni nie była zainteresowana korzystaniem z lokalu w sposób zgodny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, a środki podjęte przez uczestnika miały na celu wyłącznie zabezpieczenie przed bezprawnym działaniem wnioskodawczyni,

b) ustaleniu, że sytuacja majątkowa uczestnika pozwoli mu na jednorazową spłatę wnioskodawczyni podczas gdy sytuacja majątkowa uczestnika oraz jego możliwości zarobkowe uzasadniają rozłożenie spłaty na raty.

2. naruszenie prawa materialnego tj.:

a) art. 12 ust. 2, art. 13 ust. 1, art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że właściciel niezamieszkujący w lokalu mieszkalnym stanowiącym jego współwłasność nie jest zobowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania nieruchomości wspólnej,

b) art. 207 k.c. poprzez jego niezastosowanie, które spowodowało odmowę rozliczenia kosztów zarządu i utrzymania nieruchomości wspólnej, które to koszty stanowią ciężary związane z rzeczą wspólną, zatem wnioskodawczyni i uczestnik, jako współwłaściciele lokalu mieszkalnego, zobowiązani są ponosić je po połowie,

c) art. 45 ust. 2 kro poprzez jego niezastosowanie i odmowę rozliczenia nakładów na koszty utrzymania majątku wspólnego stron w postaci kosztów zarządu i utrzymania nieruchomości wspólnej,

d) art. 212 § 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na nierozłożeniu na raty kwoty przyznanej od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym stron, podczas gdy wniosek uczestnika uzasadniony był jego sytuacją rodzinną, majątkową oraz możliwościami zarobkowymi oraz jednocześnie nie prowadził do pokrzywdzenia wnioskodawczym.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, iż Sąd I instancji mimo uznania za udowodnione, że od grudnia 2009 r. (tj. od wyprowadzki wnioskodawczym ze wspólnego mieszkania) do chwili orzekania, uczestnik ponosił wszelkie koszty związane z utrzymaniem przedmiotowego lokalu oraz nieruchomości wspólnej, w której przedmiotowy lokal jest położony, nie znalazł postawy do ich rozliczenia. Skarżący wskazał, że właściciel lokalu zobowiązany jest, obok ponoszenia wydatków związanych z lokalem, również do ponoszenia kosztów zarządu i utrzymania nieruchomości wspólnej. Nadmieniał, iż w niniejszej sprawie, jako koszty zarządu i utrzymania nieruchomości wspólnej należy wskazać fundusz remontowy, opłatę za punkt świetlny w piwnicy oraz zaliczkę na utrzymanie nieruchomości wspólnej. Dodał, iż Sąd wskazał, że opłaty te niewątpliwie obciążają właściciela nieruchomości jednak nie znalazł podstaw do ich rozliczenia zgodnie z żądaniem uczestnika tj. po połowie. Apelujący nie zgodził się przy tym ze stanowiskiem Sądu, iż z racji tego, że wnioskodawczyni nie mieszkała w lokalu mieszkalnym w spornym okresie, uczestnik powinien ponosić te koszty samodzielnie, wskazując, iż przedstawił do rozliczenia wyłącznie poniesione koszty utrzymania nieruchomości wspólnej, w której lokal jest położony i nie dochodzi rozliczenia kosztów spowodowanych korzystaniem przez niego i jego rodzinę z mieszkania, lecz wyłącznie kosztów

stałych, obciążających oboje współwłaścicieli ze względu na przysługujące im prawo własności oraz przynależność do wspólnoty mieszkaniowej. Dodał, iż kwestia niezamieszkiwania wnioskodawczynie w przedmiotowym lokalu nie ma zatem wpływu na obowiązek ponoszenia przez nią kosztów zarządu i utrzymania nieruchomości wspólnej, gdyż wynika on wyłącznie z prawa własności.

Skarżący stwierdził, iż Sąd Rejonowy wyprowadził na podstawie ustalonych przez siebie okoliczności faktycznych nieprawidłowe wnioski. Wskazał, iż to wnioskodawczynie podjęła decyzję o wyprowadzce ze wspólnego mieszkania, a konflikt stron nie był spowodowany bezpośrednio przez niego. Nadto wnioskodawczynie nie była zainteresowana korzystaniem z przedmiotowego lokalu mieszkalnego w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych gdyż polegało ono wyłącznie na zabieraniu stamtąd ruchomości stanowiących majątek wspólny stron, podczas nieobecności uczestnika i bez jakichkolwiek konsultacji z nim, co potwierdziło postępowanie przez Sądem I instancji. Apelujący nadmienił, iż skłoniło go do wymiany zamków, gdyż obawiał się, że takie zachowania wnioskodawczynie będą się powtarzać a zatem zmierzał wyłącznie do powstrzymania bezprawnych działań wnioskodawczynie, a nie uniemożliwienia jej korzystania z lokalu mieszkalnego tym bardziej, że wnioskodawczynie nie zgłaszała mu żądania udostępnienia lokalu w celu korzystania z tego mieszkania. Skarżący dodał, iż również fakt zamieszkiwania w lokalu jego aktualnej partnerki i jej dziecka nie ma wpływu na rozliczenie, którego się domaga. Wskazał, iż partnerka wprowadziła się do niego dopiero w styczniu 2011 r. zatem ponad pół roku po rozwodzie stron, kiedy wnioskodawczynie zdążyła już założyć nową rodzinę.

Apelujący zwrócił uwagę, iż ocena dowodów przez Sąd Rejonowy nie uwzględnia związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy zachowaniami wnioskodawczynie, co spowodowało stronniczość Sądu w ocenie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że uczestnik bezzasadnie uniemożliwiał wnioskodawczynie korzystanie z lokalu mieszkalnego.

Ponadto skarżący zauważył, iż Sąd niezasadnie nie uwzględnił jego wniosku o rozłożenie spłaty zasądzonej na rzecz wnioskodawczynie na raty. Podniósł, iż wbrew twierdzeniom, że wnioskodawczynie nie dysponuje żadnym „trwałym” tytułem prawnym do innej nieruchomości czy też lokalu mieszkalnego, nabyła wraz z aktualnym mężem prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w N. przy ul. (...). Dodał, iż nie podnosił tej okoliczności w postępowaniu przed Sądem I instancji gdyż nie wiedział, że wpłynie ona rozstrzygnięcie w zakresie odmowy zasądzenia spłaty w ratach i dowiedział się tego dopiero z treści uzasadnienia postanowienia.

Odnośnie stanowiska Sądu, że powinien przewidywać konieczność spłaty uczestniczki oraz przygotować się odpowiednio na tę okoliczność, apelujący zaznaczył, iż poczynił odpowiednie przygotowania, jednakże pozwalają one na jednorazową spłatę ok. 20 % zasądzonej spłaty, co uzasadnia wniosek o rozłożenie spłaty na pięć równych rat. Ponadto skarżący nie zgodził się z Sądem Rejonowym w zakresie oceny swojej sytuacji majątkowej, wskazując, iż wniosek Sądu, że sytuacja majątkowa uczestnika „wygląda dużo lepiej niż na to wskazał uczestnik w trakcie przesłuchania i w pismach procesowych” jest nieuzasadniony oraz nie znajduje odzwierciedlenia w materiale dowodowym. Apelujący dodał, iż szacował swoje możliwości spłaty wnioskodawczynie z uwzględnieniem środków uzyskanych z pożyczki bankowej oraz pożyczki od rodziców, a nie wyłącznie ze swoich dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej, jednakże jako początkujący przedsiębiorca, nie ma zdolności kredytowej do uzyskania środków pozwalających mu na jednorazową spłatę wnioskodawczynie, gdyż może uzyskać pożyczkę nie większą niż 10.000 - 15.000 zł.

Skarżący nadmienił, iż zaproponowany przez niego sposób spłaty zapewnia wnioskodawczynie otrzymywanie regularnych wpłat w kwocie ok. 9.000 zł co pół roku, przy czym pierwszą ratę już po uprawomocnieniu postanowienia, bez konieczności oczekiwania pełnego roku na spłatę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna.

Uczestnik w toku postępowania przed Sądem I instancji złożył wniosek o rozliczenie nakładów, jakie poniósł na majątek wspólny stron w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w N. przy ul. (...) poprzez ponoszenie opłat

w postaci zaliczki na utrzymanie nieruchomości (koszty zarządu), wpłat na fundusz remontowy oraz opłat za punkt świetlny w piwnicy - słowem kosztów poniesionych za części wspólne budynku, w którym położony jest ww. lokal mieszkalny. Zgłoszona przez uczestnika – **w apelacji** - do rozliczenia kwota została wyliczona za okres od ustania wspólności majątkowej do chwili orzekania przez Sąd I instancji.

W sytuacji wskazanej stosować by należało przepis art. 46 k.r.o. oraz art. 1035 k.c. odsyłający w tym zakresie do przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych. Żądanie uczestnika w okolicznościach sprawy miałoby oparcie w treści art. 207 k.c. Zgodnie z tym przepisem pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Ze wskazanej regulacji wynika zatem, iż współwłaściciele rzeczy wspólnej są zobowiązani do ponoszenia wydatków i ciężarów z nią związanych. Dodać przy tym wypada, iż przepis odnosi się do wszystkich wydatków, zarówno koniecznych jak innych, oraz do ciężarów, a zatem obciążeń współwłaścicieli wynikających z ich prawa (np. podatki, opłaty, ubezpieczenia). W orzecznictwie Sądu Najwyższego pojęcie to jest rozumiane jako różnego rodzaju nakłady poczynione na rzecz wspólną (tak uchwała Sądu Najwyższego z 19.12.1973 r., III CZP 78/73 oraz uzasadnienie postanowienia z 5.12.1997 r., I CKN 558/97).

Z kolei ciężarami w rozumieniu art. 207 k.c. są podatki i inne świadczenia o charakterze publicznoprawnym, obciążające współwłaścicieli nieruchomości będącej przedmiotem współwłasności (tak post. Sądu Najwyższego z 19.6.2009 r., V CSK 485/08).

Zgłoszone przez uczestnika postępowania wydatki obejmujące koszty zaliczek na utrzymanie nieruchomości, opłaty za punkt świetlny w piwnicy i fundusz remontowy bez wątpliwości stanowiły kategorię takich wydatków, które obciążały właściciela. Stanowią bowiem koszt utrzymania części wspólnych w budynku, w którym znajduje się lokal mieszkalny stanowiący przedmiot jego własności. Artykuł 12 ust. 1 zdanie ustawy o własności lokali stanowi, iż podstawowym obowiązkiem majątkowym właścicieli lokali jest ponoszenie wydatków oraz ciężarów związanych z utrzymaniem nieruchomości wspólnej w części nie znajdującej pokrycia w pożytkach oraz innych przychodach. Właściciel lokalu o czym stanowi wprost art. 13 ust. 1 ww. ustawy ma obowiązek uczestniczyć w kosztach zarządu nieruchomością wspólną. Z punktu widzenia wskazanych regulacji bez prawnego znaczenia w zakresie partycypowania we wskazanych wyżej kosztach jest to, czy osoba będąca właścicielem lokalu faktycznie w nim mieszka oraz z niego korzysta. Istotnym jest natomiast to, czy danej osobie przysługiwał przymiot właściciela. We wskazanym okresie bez wątpienia wnioskodawczyni była właścicielką nieruchomości. Jednakże Sąd Okręgowy uznał, że zgłoszone przez uczestnika żądanie pomniejszenia spłaty o 2.534,54 zł nie zasługuje na uwzględnienie.

Stanowisko Sądu Okręgowego w tej kwestii opiera się na następującej argumentacji.

Po pierwsze skuteczne zgłoszenie żądania zasądzenia na rzecz uczestnika wskazanej kwoty wymagało wykazania, iż rzeczywiście została przez niego zapłacona (art. 6 k.c.). Tymczasem uczestnik nie przedłożył dowodu wpłaty, czy dokumentu polecenia przelewu z jego rachunku za marzec 2011r. oraz za listopad i grudzień 2012r. Brak podstaw do rozliczenia należności za miesiące październik 2011r., listopad 2011r., luty 2012r., marzec 2012r., kwiecień 2012r., maj 2012r., czerwiec 2011r., lipiec 2012r. i sierpień 2012r., albowiem apelujący nie wykazał, aby to on zapłacił należności za fundusz remontowy, punkt świetlny i uiścił zaliczkę na utrzymanie nieruchomości – wpłat z własnego rachunku bankowego dokonywała K. O..

Po drugie przy założeniu, że wysokość świadczeń za miesiące, styczeń, luty i marzec 2012r. wynosiła 380,02 zł, a należność na fundusz remontowy, za punkt świetlny i zaliczka na utrzymanie nieruchomości wynosiła w każdym miesiącu po 278,67 zł oraz, że poczynając od kwietnia 2012r. wysokość świadczeń wynosiła 377,22 zł a należność na fundusz remontowy, za punkt świetlny i zaliczka na utrzymanie nieruchomości wynosiła w każdym miesiącu 186,96 zł, w uwzględnieniu przedłożonych przez uczestnika dowodów wpłat (na jego nazwisko) oraz poleceń przelewu (z jego rachunku bankowego) uznać należy, że uczestnik zapłacił:

Miesiąc/rok	Wysokość świadczenia ogółem – karta akt	Fundusz remont. 103, 68 zł, punkt świetlny 2 zł, zaliczka na utrzym. nieruch. 72,99 zł łącznie 178,67 zł	Wpłata – karta akt
1.sierpień 2010	378,87 zł k. 204	178,67 zł k. 204	380,00 zł k. 95
2.Wrzesień 2010	378,87 zł k. 204	178,67 zł k. 204	380,00 zł k. 96
3.Październik 2010	378,87 zł k. 204	178,67 zł k. 204	380,00 zł k. 97
4.Listopad 2010	378,87 zł k. 204	178,67 zł k. 204	380,00 zł k. 98
5.Grudzień 2010	378,87 zł k. 204	178,67 zł k. 204	380,00 zł k. 99
6.Styczeń 2011	378,87 zł k. 205	178,67 zł k. 205	380,00 zł k. 100
7.Luty 2011	378,87 zł k. 205	178,67 zł k. 205	380,00 zł k. 101
8.Kwiecień 2011	380,02 zł k. 206	178,67 zł k. 206	380,02 zł k. 102
9.Maj 2011	380,02 zł k. 206	178,67 zł k. 206	380,02 zł k. 103
10.Czerwiec 2011	380,02 zł k. 206	178,67 zł k. 206	380,02 zł k. 210
11.Lipiec 2011	380,02 zł k. 206	178,67 zł k. 206	380,02 zł k. 211
12.Sierpień 2011	380,02 zł k. 206	178,67 zł k. 206	512,35 zł k.212
13.Wrzesień 2011	380,02 zł k. 206	178,67 zł k. 206	380,02 zł k.213
14.Grudzień 2011	380,02 zł k. 206	178,67 zł k. 206	380,02 zł k.216
15.Styczeń 2012	380,02 zł	178,67 zł	380,02 zł k.217
16.Wrzesień 2012	377,22 zł k.207	Fundusz remont. 111, 97 zł, punkt świetlny 2 zł, zaliczka na utrzym.	377,22 zł k. 225

		nieruch. 72,99 zł łącznie 186,96 zł	
17.Październik 2012	377,22 zł k.207	186,96 zł	377,22 zł k. 226

Stąd (15 razy 178,67 zł) + (2 razy 186.67 zł) = 2.680,05 zł + 373,34 zł = 3.053,39 zł

3.053,39 zł : 2 = 1.526,70 zł.

Mimo to Sąd Okręgowy uważa, że również i kwoty 1.526,70 zł nie należało rozliczać między stronami, gdyż w realiach sprawy, takie rozstrzygnięcie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W tym zakresie Sąd Odwoławczy w pełni aprobuje argumentację przedstawioną przez Sąd I instancji. Uczestnik swoim działaniem polegającym na wymianie zamków i wprowadzeniu do mieszkania swojej nowej partnerki życiowej ostatecznie uniemożliwił wnioskodawczyni korzystanie z lokalu, sam zaś zaspokajał własne potrzeby mieszkaniowe. Nadto wskazania wymaga, że takie koszty jak wpłaty na fundusz remontowy czy koszty zarządu służyły bądź będą służyć potrzebom nieruchomości wspólnej, z której i tak ostatecznie korzysta i będzie korzystał w przyszłości uczestnik, otrzymujący lokal w wyniku podziału majątku wspólnego.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie wniosków uczestnika o rozłożenie zasądzonej na rzecz wnioskodawczyni spłaty na pięć równych rat płatnych co sześć miesięcy każda, w tym pierwsza w terminie 21 dni od uprawomocnienia orzeczenia. Materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przed Sądem I instancji, uzupełniony przez Sąd Odwoławczy o dowody z dokumentów oraz z zeznań uczestnika przemawia przeciwko takiemu rozwiązaniu.

Dokonanie podziału majątku i przyznanie rzeczy jednemu ze współwłaścicieli wiąże się z obciążeniem nabywcy obowiązkiem „spłaty” pozostałego współwłaścicieli.

Zasądzana „spłata” stanowi wyrażoną w formie pieniężnej wartość zbywanego, w trybie zniesienia współwłasności, udziału we współwłasności.

Przepis art. 212 § 3 k.c., że jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych.

Stosując art. 212 § 3 k.c. sąd powinien uwzględnić nie tylko składniki majątkowe, które są przedmiotem postępowania działowego, ale całościowo stan majątkowy uczestników postępowania działowego, w szczególności czy inne, nieobjęte postępowaniem, składniki majątku współwłaściciela zobowiązanego do spłat mogą mieć znaczenie dla możliwości i terminu wywiązania się przez niego z obowiązku spłat, w tym poprzez ewentualną możliwość zaciągnięcia odpowiedniego kredytu. Ochrona sytuacji majątkowej współwłaściciela, któremu przyznano przedmiot objęty postępowaniem podziałowym powinna nastąpić z jak najmniejszym uszczerbkiem dla ochrony interesów majątkowych drugiego współwłaściciela uprawnionego do stosownych spłat. Dla określenia terminu spłat nie bez znaczenia jest także czas trwania postępowania podziałowego, jeżeli w tym okresie uczestnik postępowania zobowiązany do spłat korzystał z przedmiotu objętego węzłem współwłasności.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ustalając termin spłaty uwzględniał sytuację osobistą oraz majątkową zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnika.

Zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnik pozostają obecnie w nowych związkach. Wnioskodawczyni jest obciążona spłatą kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości. Nieruchomość lokalowa przyznana uczestnikowi nie jest obecnie obciążona hipoteką. Uczestnik jest młody, zdrowy, ma dobry zawód, prowadzi działalność gospodarczą jest

współwłaścicielem ruchomości – pojazdów samochodowych. Przy rozstrzygnięciu żądania uczestnika nie można tracić z pola widzenia faktu, że postępowanie w sprawie o podział majątku toczyło się od 2011 roku, uczestnik od początku wnosił o przyznanie mu nieruchomości, postanowienie Sądu I instancji zostało wydane 13 lutego 2013r., a spłata (jednorazowa) została wyznaczona w terminie jednego roku od uprawomocnienia się orzeczenia, czyli faktycznie (w uwzględnieniu czasu, który upłynął w toku postępowania międzyinstancyjnego) przypadnie na dzień 18 lutego 2016r. Orzeczenie w zakresie wysokości spłaty zostało zaskarżone w nieznacznym zakresie (sąd zasądził 49.516 zł, uczestnik domagał się zmiany orzeczenia przez zasądzenie 46.981,46 zł). Uczestnik, żądając rozłożenia spłaty na 5 raty sam musiał się liczyć z tym, że przy utrzymaniu się wysokości spłaty zasądzonej przez Sąd Rejonowy będzie musiał zgromadzić kwotę do 10.000 zł, co pół roku. Zatem powinien już poczynić odpowiednie oszczędności umożliwiające mu zgromadzenie chociaż 1/3 spłaty, a w pozostałym zakresie wspomagać się kredytem. W tej sytuacji nie ma podstaw do uwzględnienia jego żądania.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. postanowiono jak sentencji.